

STOLECZNY MAGAZYN POLICYJNY



Kredyt gotówkowy

Skorzystaj z okazji

OFERTA DLA
FUNKCJONARIUSZY
ORAZ
PRACOWNIKÓW POLICJI



- oprocentowanie **11,49%**
- do **17-krotności** miesięcznych dochodów netto bez poręczycieli
- do **15 000 zł** bez zgody współmałżonka
- nawet do **150 000 zł**
- do **150 miesięcy**

Zamień swoje drogie raty na niższe - skorzystaj z oferty kredytu konsolidacyjnego

PRZYKŁADOWE RATY KREDYTU*

KWOTA KREDYTU	RATA na 36 m-cy	RATA na 48 m-cy	RATA na 60 m-cy	RATA na 84 m-ce	RATA na 96 m-cy	RATA na 120 m-cy	RATA na 150 m-cy
5 000 zł	170	134	113	90	82	72	65
10 000 zł	340	269	227	179	165	145	129
20 000 zł	680	538	453	358	329	290	258
50 000 zł	1 700	1 345	1 133	896	823	724	646
100 000 zł	3 399	2 689	2 267	1 792	1 647	1 449	1 292

*RRSO w rozumieniu Ustawy z 20.07.2001 r. o kredycie konsumenckim z późn. zm. wynosi 18,8% przy założeniach: kredyt udzielany 04.01.2011 r. na 12 m-cy. w wysokości 8 000 zł, powiększony o prowizję należną Bankowi, oprocentowanie zmienne 11,49%, prowizja 3%, spłacany w ratach równych do 04. każdego miesiąca. Powyższe informacje nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego.



Do Państwa dyspozycji są nasi doradcy:

ul. Świętokrzyska 31/33 (budynek Poczty Głównej),
ul. Targowa 73 (budynek Poczty Polskiej),
ul. Wolska 56,
ul. Polna 11 (Metro Politechnika),
ul. Rakowiecka 26 (budynek SGGW),
ul. Piłsudskiego 2,
ul. Warszawska 26,

Warszawa tel. **22 829 48 87 / 85, 84**
Warszawa tel. **22 670 46 80**
Warszawa tel. **22 290 31 60**
Warszawa tel. **22 328 71 14**
Warszawa tel. **22 856 97 40**
Siedlce tel. **25 640 23 33**
Nasielsk tel. **23 689 14 44**

infolinia 801 100 500**

www.pocztowy.pl

bezpieczny polski bank

Po awans bez łez - o kobietach w Policji

Wyjątkowe kompetencje, wiedza i mocna psychika to kluczowe cechy preferowane na stanowiskach kierowniczych. Od kobiet wymaga się jeszcze więcej, szczególnie w resorcie siłowym. Zawsze trzeba coś poświęcić. Choćby czas wolny, bo służba trwa 24 godziny na dobę.

Mówi młodszy inspektor Danuta Niemiro-Konecka - Naczelnik Wydziału Doskonalenia Zawodowego KSP:

- Do służby wstąpiłam w 1978 r. Z opowiadań mamy wiem, że od dziecka chciałam być nauczycielką, albo (w owym czasie) milicjantką. Spełniłam oba marzenia. Jestem z wykształcenia pedagogiem specjalnym, a od 33 lat noszę niebieski mundur. W swojej karierze zawodowej przeszłam w Wydziale Kadr niemal wszystkie stanowiska, od najniższego po jedno z najwyższych. Zaczynałam jako maszynistka, aby po ponad 18 latach objąć stanowisko zastępcy naczelnika. Byłam pierwszą kobietą w historii tego wydziału, która wspięła się na tak wysoki szczebel. W owych czasach było to, a nawet do dziś jest wielkim wyzwaniem.

W męskim świecie

- Kiedy rozpoczynałam służbę, kobiety stanowiły w naszej formacji niewielki procent. Zajmowały niższe stanowiska wykonawcze w wydziałach: dochodzeniowo-śledczym, ruchu drogowego, informatyki oraz kadr i finansów. Na palcach jednej ręki można wyliczyć panie, które zajmowały kierownicze stanowiska. Doszły „do głosu” dopiero w roku 1990. Liczebnie nadal jest nas mniej, niż mężczyźni, ale

zmieniły się proporcje. Jest nas znacznie więcej w szeregach kadry kierowniczej. Może to zabrzmie kontrowersyjnie, ale moim zadaniem panie nie sprawdziłyby się na stanowiskach kierowniczych w niektórych komórkach organizacyjnych. Mam na myśli np. Wydział Realizacyjny, Wydział Wywiadowczo-Patrołowy, czy Wydział Ochrony Placówek Dyplomatycznych. Parytet? Owszem w sytuacji kiedy naczelnik ma dwóch zastępców. Jednak nic na siłę. Zarówno wśród panów, jak i wśród pań są osoby, które nie posiadają predyspozycji zarządczych. Za to świetnie sprawdzają się na stanowiskach wykonawczych.

Argumenty, nie łzy

- Kobiety na stanowiskach muszą być bardzo mocne psychicznie i posiadać dużą wiedzę z obszaru, w którym się poruszają. Powinny umiejętnie dobierać sobie współpracowników. Używać mocnych argumentów popartych przede wszystkim przepisami, ale nigdy łez. Przy realizacji zadań policyjnych nie ma miejsca na słabości. Najważniejsze jest prawo i regulamin postępowania. Nie chodzi o to, aby być nieczułym i niewyrozumiałym.

Pamiętam, że raz się porządnie rozkleiłam, popłynęły łzy. Na pogrzebie Kamili Skolimowskiej, wspaniałej dziewczyny, mającej dużą przyszłość przed sobą, naszej wydziałowej koleżanki. Dla wszystkich jej przedwczesna śmierć była ogromnym szokiem, ale wtedy płakali również panowie. Generalnie na kierowniczych stanowiskach niezwykle pomaga znajomość psychiki ludzkiej. Niekiedy trzeba zareagować emocjonalnie, czasami na zimno.

Służba nie drużba

- W awansie, jak w życiu, pomaga łut szczęścia. Zazwyczaj to przełożony docenia zaangażowanie i aktywność pracownika w skutecznym rozwiązywaniu problemów. Ujmę to krótko - ma szansę ktoś, kto chce, może, potrafi. W tym zawodzie jest jeszcze jedno ważne pojęcie SŁUŻBA. Jak przypominam sobie dawne lata, bez mrugnięcia okiem zostawało się po godzinach, przychodziło do pracy nawet w niedzielę. W stanie wojennym rozpoczynałam pracę rankiem, a jeżeli nie zdążyłam na pociąg o 23.00, spałam na dywanie w pokoju służbowym. Nikt się nad nikim nie rozczulał. A dziś...? Inaczej pojmuję się służbę.



Na co dzień w mundurze



W weekendy w pasiece

Jak zdobyć Mount Everest?

- Zgadzam się z opinią, że kobiety muszą być co najmniej dwa razy lepsze od mężczyzn, aby przebić się na wyższe stanowiska. Najważniejsza jest wiedza merytoryczna. Jeżeli miałabym doradzić młodym policjantom marzącym o karierze w Policji, to muszą znaleźć swoje miejsce w służbie, czy to będzie logistyka, pion kryminalny czy prewencyjny. Trzeba wybrać to, co nas interesuje i ciągle kształcić się zawodowo i osobiście. Asem w rękawie jest doskonała znajomość praw, również tych, które odnoszą się do relacji międzyludzkich.

Łyżka dziegiu w miodzie

- Kierownik komórki czy jednostki organizacyjnej jest zobowiązany do wykonania zadania. Choćby się walilo i paliło. Istnieją priorytety, których bezwzględnie należy się trzymać. Tylko wtedy można mieć spokojne sumienie dobrze wykonanego polecenia, a jak ktoś puka do drzwi wiem, że „idą do mnie, a nie po mnie”. Poświęcenie? Bezwzględnie trzeba oddać swój wolny czas. Brakuje go dla siebie, a także dla rodziny. W moim przypadku życie tak się ułożyło, że nie musiałam wiele się wyrzec z życia osobistego. Dawno straciłam męża. Nie mam dzieci. Pod pewnym względem było mi łatwiej, jeżeli w ogóle tak można powiedzieć. Potrafiłam sobie jednak wszystko ułożyć i czuję się spełniona. Mam swoich przyjaciół, pasje. Nie jem wprawdzie miodu, ale w wolnych chwilach zajmuję się... pszczelarstwem. To nie tylko sposób na oderwanie się od pracy, ale także kontynuowanie rodzinnych tradycji. To miłe wspomnienie po mojej nieżyjącej już mamie, która od lat zajmowała się pszczołami. Na działce ok. 70 km od Warszawy wraz siostrą i szwagrem doglądałam 16 uli (kiedyś było ich dużo więcej, ale brak czasu). To ogromny obowiązek i ciężka praca, a jednocześnie relaks oraz bezpośredni, w dosłownym tego słowa znaczeniu, kontakt z przyrodą. Żądło pszczoły

jest jednak o wiele mniej bolesne od jadu człowieka.

Niemożliwy kompromis

- Decydując się na osiągnięcie najwyższych stanowisk trzeba wybrać. Nie da się pogodzić szczęścia w pracy, z pełnią szczęścia w rodzinie. Zawsze ktoś lub coś ucierpi. Trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, co jest dla mnie najważniejsze. Dzieląc się moimi spostrzeżeniami dodam, że wbrew wyobrażeniom pensja na stanowisku kierowniczym nigdy nie jest w stanie pokryć kosztów czasu, a przede wszystkim ogromnego stresu. Czułość przez całą dobę, odpowiedzialność za podległe osoby i zadania przekazane do realizacji dzień w dzień, mają swoją wysoką cenę. Warto o tym pomyśleć wspinając się na kolejne stopnie kariery zawodowej. Może lepiej być naprawdę dobrym pracownikiem wykonawczym i robić w miarę spokojnie swoje za



Odwaga zawsze - zdjęcie rójka pszczoła

dania, bez poświęcania życia rodzinnego dla kariery zawodowej. Jeżeli wybór padnie na osiągnięcie szczytów w pracy, przyda się cierpliwość, wytrwałość, siła ducha i gotowość do godzenia się z różnymi sytuacjami. Nawet porażkami. Poszukajmy też najpierw niedoskonałości w sobie, aby móc oceniać innych. Niewątpliwie przed kobietami w Policji stoi ogromna szansa, a ich aktywny udział w procesie zarządczym może całej formacji przynieść tylko korzyści.

wysłuchała Elżbieta Sandecka-Pultowicz

Szpilki i twarda dyplomacja - o kobietach w Policji

Niepodważalnymi atutami kobiet jest siła i piękno. Męskie stroje, wulgarny język i pozowanie na faceta nie gwarantują sukcesu. Kobiecość poparta wiedzą, dyplomacją i doświadczeniem doskonale sprawdza się na najwyższych stanowiskach. Droga na szczyty nie jest łatwa, ale realna.

Mówi młodszy inspektor mgr inż. Małgorzata Adamczyk – Naczelnik Wydziału Zamówień Publicznych KSP:



- Służbę jako wykładowca i programista w legionowskim Centrum Szkolenia Policji rozpoczęłam w 1987 r. Do komendy stołecznej przesłam w 1992r. Byłam trzecią kobietą na stanowisku zastępcy naczelnika. Jako absolwentka Politechniki Warszawskiej Wydziału Mechanicznego Technologicznego na kierunku organizacja i zarządzanie oraz studiów podyplomowych na Wydziale Cybernetyki Wojskowej Akademii Technicznej z pasją przystąpiłam do budowania pierwszych sieci informatycznych.

„Krakowianka”

- W owych czasach panowie komendanci traktowali nas nieco pobłaźliwie. Respekt pojawiał się w czasie merytorycznych dyskusji. Każda z nas dysponowała „twardą” wiedzą specjalistyczną. Jednakże podczas spotkań okolicznościowych zawsze byłam etatową „krakowianką” do gratulacji i wręczania kwiatków. Było śmiesznie i zabawnie. Dziś kobiety mogłyby powiedzieć, że to uwłaczające. Jeżeli nie ma w tym nuty drwiny, obie strony czerpią przyjemność.

Mechanik w spódnicy

- Podczas studiów na wydziale liczącym dwa i pół tysiąca studentów było nas początkowo tylko kilka. Kierunek studiów był zgodny z moimi zainteresowaniami. Doskonale radziłam sobie z matematyką i byłam ciekawa nowych technologii. Zanim dotarłam do najciekawszych wykładów z części informatycznej, przez pierwsze trzy lata studiów zdobywałam umiejętności mechanika. Odbylałam praktyki w odlewni, skrawałam na obrabiarce, opracowałam nawet projekt wiertarki stołowej. Dysponując niecodzienną dla kobiet praktyką i wiedzą rozpoczęłam pracę (jako dziewiąty przyjęty pracownik) w warszawskim Przemysłowym Centrum Optyki. Urodziłam syna, przesłam na urlop wychowawczy. Mój mąż – wojskowy został przeniesiony służbowo do pracy (jako budowlaniec) w Zegrzu. Po przeprowadzce przyjęto mnie na pół etatu w tamtejszej Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Łączności. Jednym z moich dokonań było opracowanie programu informatycznego do rozliczania paliw płynnych, wykorzystywanego z powodzeniem przez wiele lat.

„Budowlaniec” sieci

- Po likwidacji stanowisk cywilnych w wojskowej uczelni, jako wykładowca znalazłam zatrudnienie w legionowskim Centrum Szkolenia Policji. Po kilku latach kolega ze studiów podyplomowych z zakresu cybernetyki awansował na naczelnika Wydziału Informatyki KSP i zaproponował mi stanowisko zastępcy.

W stołecznej był wtedy jeden komputer z jednym dostępem do bazy oraz aplikacji PESEL, a wielkie maszyny typu „Odra” czy IBM dopiero ustępowały miejsca PC-tom. Podejmując wyzwanie musiałam

udowodnić, że nie tylko zbuduję w całej komendzie sieć, ale przede wszystkim zmotywuję ludzi do używania komputerów. Może trudno w to dziś uwierzyć, ale u większości samo hasło „komputer” wywoływało stres i palpację serca.

Poskromiona entuzjastka

- Z werwą przystąpiłam do pracy. Staralam się wprowadzać w komendzie innowacyjne rozwiązania. Swoją wiedzę uzupełniałam uczestnicząc w seminariach, targach, spotkaniach. Wiedziałam jak, i co chcę zrobić. Komenda stołeczna jako pierwsza opracowała bazę zdjęć sygnalitycznych (charakterystyczne ujęcia twarzy z profilu i boku). Angażowałam się w wiele przedsięwzięć, m.in. tworząc założenia do budowy i zakupu Systemu Wspomagania Dowodzenia (dzisiejsze SSK).

Rozwój informatyki był ogromny, mój pęd zawodowy nie wszystkim się podobał. Jednym słowem wychodziłam przed szereg. Brakowało mi dyplomacji, za to w nadmiarze miałam energii, pomysłów i swego zdania. Podczas tworzenia nowego Wydziału Teleinformatyki zabrakło dla mnie stanowiska, ale pojawiło się nowe wyzwanie.

Przeszłam do Wydziału Ochrony Informacji Niejawnych włączając się we wdrażanie nowo wprowadzanej Ustawy o ochronie informacji niejawnych. Po roku, za zgodą kierownictwa komendy, zajęłam się opracowaniem koncepcji zintegrowanego systemu obsługi logistycznej. Analizując stan bieżący opisałam, co należy z informatyzować i połączyć w jeden efektywny system. System, którego założenia były bardzo nowatorskie.

Strażniczka wydatków publicznych

W 2001 r. wprowadzając dużą nowelizację ustawy o zamówieniach publicznych obciążono jednostki budżetowe dużą odpowiedzialnością za prawidłowe wydatkowanie środków publicznych. Miałam już wtedy dyplom kolejnych studiów podyplomowych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

Podjęłam naukę, bo rosnąca liczba pracowników cywilnych wymuszała znajomość kodeksu pracy. Ponadto mając techniczne wykształcenie brakowało mi umiejętności rozumienia i interpretowania przepisów prawa. W efekcie, dodatkowy fakultet, przebojowość i doświadczenie stały się moją kartą przetargową do objęcia stanowiska Pełnomocnika Komendanta Stołecznej Policji ds. Zamówień Pu



„Posiadanie wiedzy zawsze procentuje”

blicznych. Różnorodność zamówień powoduje, że na tym stanowisku trzeba posiadać rozległą wiedzę z wielu obszarów. Niezbędna jest umiejętność sporządzania opisów i specyfikacji określających szczegółowe wymagania dla każdego przedmiotu zamówienia - od papieru toaletowego po specjalistyczny sprzęt policyjny. Wymaga to szerokiego spojrzenia i bieżącego śledzenia wszystkich zmian w rozwoju techniki i przepisach prawa. Ze względu na związek naszych czynności z wydatkowaniem środków publicznych, tutaj zaczyna się każda kontrola.

„Silaczka”

Mam świadomość swoich wad. Lubię mieć swoje zdanie i często mówię „nie zgadzam się”. Nie wynika to z przekory. Kierując się ograniczonym zaufaniem wobec współpracowników, chcę sprawdzić tok myślenia i podstawy wyciąganych wniosków. Trzeba przede wszystkim umieć udowodnić i uzasadnić swoje stanowisko.

Jestem zwolenniczką pracy u podstaw. Od zawsze zachęcam wszystkich do nauki. Nie zliczę osób, które dzięki moim namowom skończyły studia lub kurs oficerski. Na początku nie wszyscy chcą ulec moim „naciskom”. Teraz nie kryją zadowolenia. Żyję z przekonaniem, że człowiek, który się nie rozwija –

cofa się.

Trzeba uczyć się cały czas. Zawsze to powtarzam. Nawet dziś nie ma w moim wydziale osoby, która nie skończyłaby studiów lub nie była w trakcie. Wiąże się to z wyrzeczeniami również z mojej strony, bo podczas sesji wzrasta liczba raportów urlopowych. Wiem, że posiadanie wiedzy zawsze procentuje, a ktoś, kto nie pokona trudności, nie doceni, co sam osiągnął.

Studentka wczoraj i dziś

Lubię się uczyć. Staram się nie mieć przerwy w nauce dłuższej niż pięć lat. Do mojego dorobku naukowego doliczę studia podyplomowe na Uniwersytecie Poznańskim z technologii kształcenia. Zdobywanie wiedzy sprawia mi przyjemność, a wszystkie kierunki były zgodne z moimi zainteresowaniami.

Dziś? Znowu się uczę. Tym razem języka angielskiego. Czuję się niezręcznie na wyjazdach zagranicznych, a szczególnie, gdy odwiedzam mojego syna mieszkającego od jedenastu lat w Szkocji. Przyznam, idzie ciężko. Słówka trzeba wkuć na pamięć, a przy tym prawidłowo je wymawiać. Jednak pracuję, ćwiczę, powtarzam.

Nic nie przychodzi lekko... Tak jak wtedy, gdy mój syn był mały. Chorował na astmę i często trafiał do szpitala. Pomogli nam dziadkowie oraz wyjątkowa wyrozumiałość pań ze szkolnej świetlicy. Mój syn szczerze odpowiada mi dziś, że nigdy nie czuł się przeze mnie i męża zaniedbywany. Myślę, że dobrze zorganizowaliśmy swoje życie rodzinne. Dumna jestem z tego, że moje dziecko również wybrało drogę zawodową związaną z informatyką. Dzięki temu mamy dodatkowy wspólny temat do długich dyskusji.



Informatyka - wspólny temat z synem



„Kobieta musi być kobietą”

Kobieta przede wszystkim

Obecnie kobiet w Policji jest więcej, powoli przedzierają się na stanowiska kierownicze. Potrafią otwarcie mówić, co im się nie podoba. Mężczyźni z trudem to akceptują, bo nie lubią problemów. Zauważyłam, że jeśli o stanowisko walczy kobieta i mężczyzna, większe szanse ma on. Jeżeli nie ma walki o „ciężkie” stanowisko - często otrzymuje je kobieta. Ona na pewno da radę. Jesteśmy zauważane, ale dopiero stajemy się partnerami w grze o stanowiska. Mężczyźni jeszcze odczuwają pewien opór przed podporządkowaniem się władzy kobiet. A my jako grupa musimy mieć do siebie zaufanie, być wobec siebie lojalne i pomocne. Myślę, że większość z nas wie, i to nie na bazie własnego doświadczenia i porażek, że niezdrowa rywalizacja, zazdrość lub zawiść są niszczące.

Takie pobudki wynikają najczęściej z kompleksów, ale ich na szczęście można się pozbyć. Musimy walczyć, ze swoimi słabościami, bo jesteśmy od mężczyzn mocniejsze psychicznie. Nie traćmy przy tym nic z naszej kobiecości, ale postawmy na twardą dyplomację. Kobieta ma być kobietą. Pięknie ubraną, mądrą i profesjonalną.

wysłuchała **Elżbieta Sandecka-Pultowicz**

Świeżo upieczone... policjantki z OPP

Młode, energiczne, pełne zapału do pracy. Oprócz tego pełne nadziei, że jednak więcej jest na świecie dobra niż zła. Tak można by podsumować w kilku słowach świeżo upieczone policjantki z OPP.

Środek tygodnia, godzina 7 rano, OPP w Piasecznie. Na biurze przepustek witają mnie „po nocce” **post. Agata Gniadzik** i **post. Dominika Dąbrowska** z V Kompanii. Mówią, że są zmęczone, lecz na ich twarzach tego nie widać. Wprawa? Też, ale i satysfakcja, że znowu zrobiły coś dobrego. Idziemy do budynku V Kompanii. Mimo wczesnej godziny panuje tam gwar, a na korytarzach jest dość tłoczno. To za sprawą policjantów szykujących się do służby w terenie. Kierujemy się do jednego z pokoi na końcu korytarza. Wchodzimy do środka,



a tam wita nas dowódca V Kompanii, **asp. sztab. Dariusz Nowakowski**. Po krótkiej rozmowie idziemy do świetlicy, gdzie spokojnie będziemy mogły porozmawiać. Rozmowę z dziewczynami zaczynam od pytania, dlaczego zdecydowały się na wstąpienie do Policji? Zgodnie odpowiedziały, że to było ich marzenie. - *Marzyłam o tym od 3 lat* – mówi **post. Dąbrowska**. Wcześniej nie miała styczności ze światem policyjnym. Natomiast **post. Gniadzik** była pracownikiem cywilnym w SSK KSP, więc już trochę знаła to i owo.

Ich pierwsze wrażenia z czasu, który do tej pory spędziły na służbie są bardzo pozytywne i ogólnie dobrze im się pracuje. Na szczęście jeszcze nie musiały użyć wobec kogoś siły, ale, mimo że to dopiero początki, również i na taką ewentualność są przygotowane. Stale uczą się wszelkich technik interwencji. Są szanowane jako kobiety, a zarazem traktowane tak samo jak mężczyźni. Niejednokrotnie musiały

pokazać, że nie są gorsze od swoich kolegów po fachu. - *Nie ma żadnych taryf ulgowych* – mówi **post. Gniadzik**. - *Nawet w trudne dni* – dodaje. Służba to służba. Przecież podczas interwencji nie powiedzą, że nie mogą pracować, bo boli je brzuch. Wszystko robią na równi z chłopakami. Łazienkę też mają wspólną.

- *Gdy wchodzę do toalety, to zawsze krzyczę „Uwaga wchodzę!”* – śmieje się **post. Dąbrowska**. Często zdarzają się śmieszne sytuacje. Szczególnie przy legitymowaniach.

- *Kiedyś podczas spisywania pewien pijany mężczyzna zapytał mnie o mój numer telefonu, więc mu odpowiedziałam, 112* – mówi ze śmiechem **post. Dąbrowska**.

Nie zawsze jednak jest kolorowo i dziewczyny liczą się z tym, że każda interwencja może być niebezpieczna. Często pojawia się strach, bo jak mówią, tylko głupi się nie boi.

Wielokrotnie słyszały już pod swoim adresem obelgi i pytania typu: „*Nie masz kobieto co robić w domu?*”. Owszem, mają co robić. Mają obowiązki domowe, mają rodziny i często te sprawy kolidują z pracą, ale wszystko można ze sobą pogodzić. Bliscy zaakceptowali ich wybór i bardzo je wspierają w dążeniu do spełniania marzeń. To jest dla nich bardzo ważne i pomaga w trudnych chwilach, których pracując w Policji jest niemało.

Jedną z ważniejszych akcji, w której do tej pory brały udział były Derby Legia – Polonia.

- *Właściwie, to jechałyśmy tam z myślą, że będziemy musiały użyć siły. Ale jak na taki mecz, to było dość spokojnie* – mówi **post. Gniadzik**.

- *Dobrze wszystko zabezpieczyliśmy* – dodaje **post. Dąbrowska**. Kobiety w Policji są potrzebne, bo do wielu spraw podejść bardziej dyplomatycznie niż mężczyźni. Od dawien dawna panami rządzi testosteron, a panie z natury są łagodniejsze.

- *Kobieta łagodzi obyczaje i to się sprawdza* – mówi **post. Gniadzik**. Jednak zarówno policjanci, jak i policjantki powinni być obiektywni.

- *Na interwencję nie można jechać z myślą, że to na pewno facet jest winny. Bo nie zawsze tak jest.* – mówi **post. Dąbrowska**.

A jakie są marzenia świeżo upieczonych policjantek? - *Żeby pracować bez skarg i bez zażaleń* – mówi **post. Gniadzik**. - *I aby każda interwencja kończyła się bezpiecznie* – dodaje **post. Dąbrowska**.

Tego Wam właśnie życzymy dziewczyny.

Karina Pohoska



Program targów dn. 13 kwietnia – środa (10.00-17.00)

- 10.00 Uroczystość otwarcia V. Międzynarodowej Konferencji Policyjnej "Nauka i innowacje a system bezpieczeństwa Państwa"/org. Komenda Główna Policji/
10.00 Pokazy dynamiczne firmy PIAP: „Możliwości jezdne i operacyjne robotów: PIAP-SCOUT, TRM i IBIS”.
- 11.00 Uroczystość otwarcia targów z udziałem, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji
- Planowane przemówienia:
 - Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji
 - Przewodniczący Rady Programowej, Zastępca Komendanta Głównego Policji
 - Prezes Zarządu Międzynarodowych Targów Gdańskich SA
- 11.30 Zwiedzanie ekspozycji targowej przez Gości Specjalnych biorących udział w uroczystości otwarcia targów.
- 13.00 Wznowienie obrad V Międzynarodowej Konferencji Policyjnej "Nauka i innowacje a system bezpieczeństwa Państwa" (udział tylko dla zaproszonych gości).
- 14.00 Pokazy dynamiczne firmy PIAP: „Możliwości jezdne i operacyjne robotów: PIAP-SCOUT, TRM i IBIS”.
- 10.00-17.00 Ekspozycja produktów zgłoszonych do Programu „Supernowoczesny 2011”.
- 10.00-17.00 Ekspozycja specjalna Polskiej Platformy Technologicznej Bezpieczeństwa Wewnętrznego - prezentacja stworzonych w ramach programów badawczych wybranych produktów – narzędzi pracy policyjnej.
- 10.00 Wznowienie obrad V Międzynarodowej Konferencji Policyjnej "Nauka i innowacje a system bezpieczeństwa Państwa" (udział tylko dla zaproszonych gości).

Program targów dn. 14 kwietnia - czwartek (10.00 -17.00)

- 10.00 Pokazy dynamiczne firmy PIAP: „Możliwości jezdne i operacyjne robotów: PIAP-SCOUT, TRM i IBIS”.
- 13.00 Ogłoszenie wyników konkursów towarzyszących targom Europoltech 2011
- Konkursu o nagrodę „Złota Gwiazda Policji”
 - Konkursu o nagrodę specjalną Komendanta Głównego Straży Granicznej „Laur Graniczny”.
- 14.00 Pokazy dynamiczne firmy PIAP: „Możliwości jezdne i operacyjne robotów: PIAP-SCOUT, TRM i IBIS”.
- 10.00-17.00 Ekspozycja produktów zgłoszonych do Programu „Supernowoczesny 2011”.
- 10.00-17.00 Ekspozycja specjalna Polskiej Platformy Technologicznej Bezpieczeństwa Wewnętrznego - prezentacja stworzonych w ramach programów badawczych wybranych produktów - narzędzi pracy policyjnej.
- 10.00-12.00 Seminarium „Dobre praktyki przy prowadzeniu i realizacji zamówień publicznych” (org. Centralne Biuro Antykorupcyjne, Międzynarodowe Targi Gdańskie SA)
Tematy seminarium:
- Wpływ konkurencji na ograniczenie ryzyka powstawania zjawisk patologicznych w zamówieniach publicznych”,
 - Dobre praktyki w absorpcji funduszy UE w regionach - od naboru wniosków do realizacji projektów,
 - Zamówienia publiczne jako obszar zainteresowania Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Program targów dn. 15 kwietnia - piątek (10.00-16.00)

- 10.00 Pokazy dynamiczne firmy PIAP: „Możliwości jezdne i operacyjne robotów: PIAP-SCOUT, TRM i IBIS”.

12.00-16.00 Konferencja Naukowo – Techniczna „Innowacje teleinformatyczne w działalności służb mundurowych”. (org.: Biuro Łączności i Informatyki Komendy Głównej Policji, Międzynarodowe Targi Gdańskie S.A.)

Tematy Konferencji:

- Bezpieczeństwo teleinformatyczne,
- Innowacyjne narzędzia teleinformatyczne w działaniach służb mundurowych,
- SOA Governance w praktyce,
- Telefonia IP w działaniach służb mundurowych,
- Migracja z systemu telefonii ISDN do telefonii IP.

12.00-16.00 Konferencja Naukowo – Techniczna „Najnowsze technologie w zarządzaniu bezpieczeństwem zgromadzeń, identyfikacji zagrożeń i osób oraz ochrony obiektów”. (org.: Biuro Logistyki Komendy Głównej Policji, Międzynarodowe Targi Gdańskie SA)

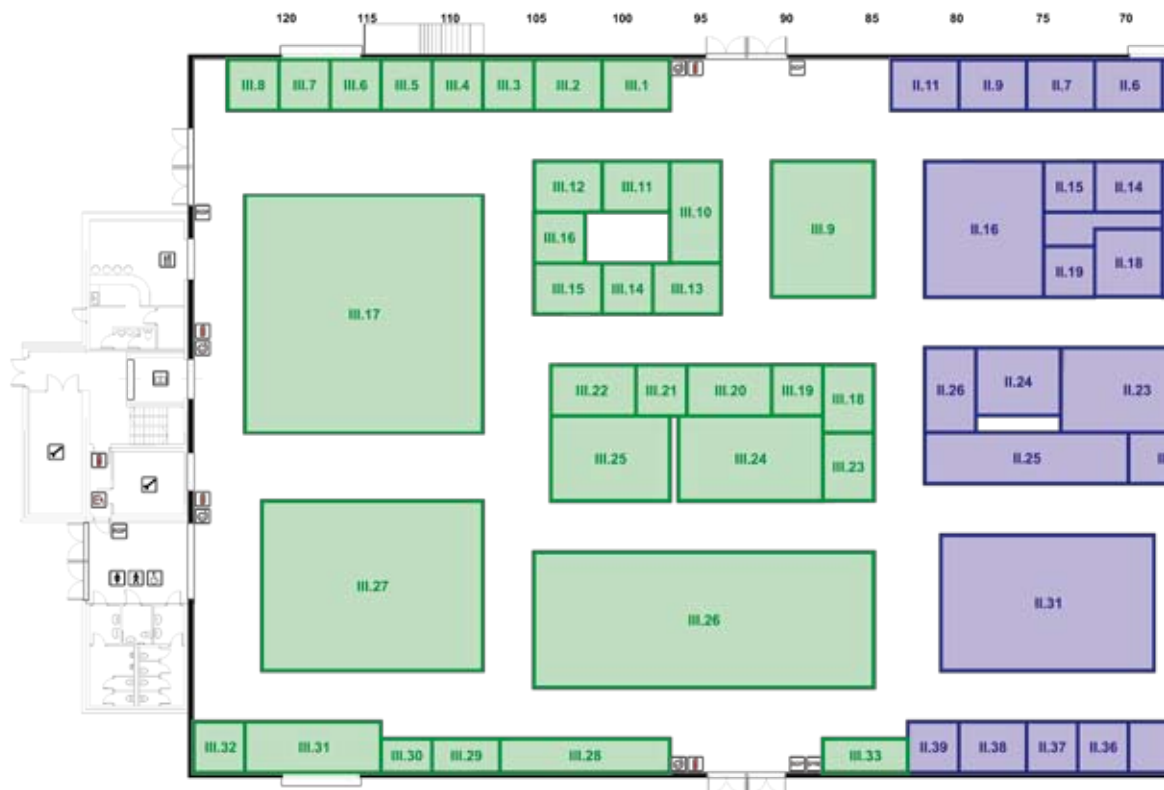
Tematy Konferencji:

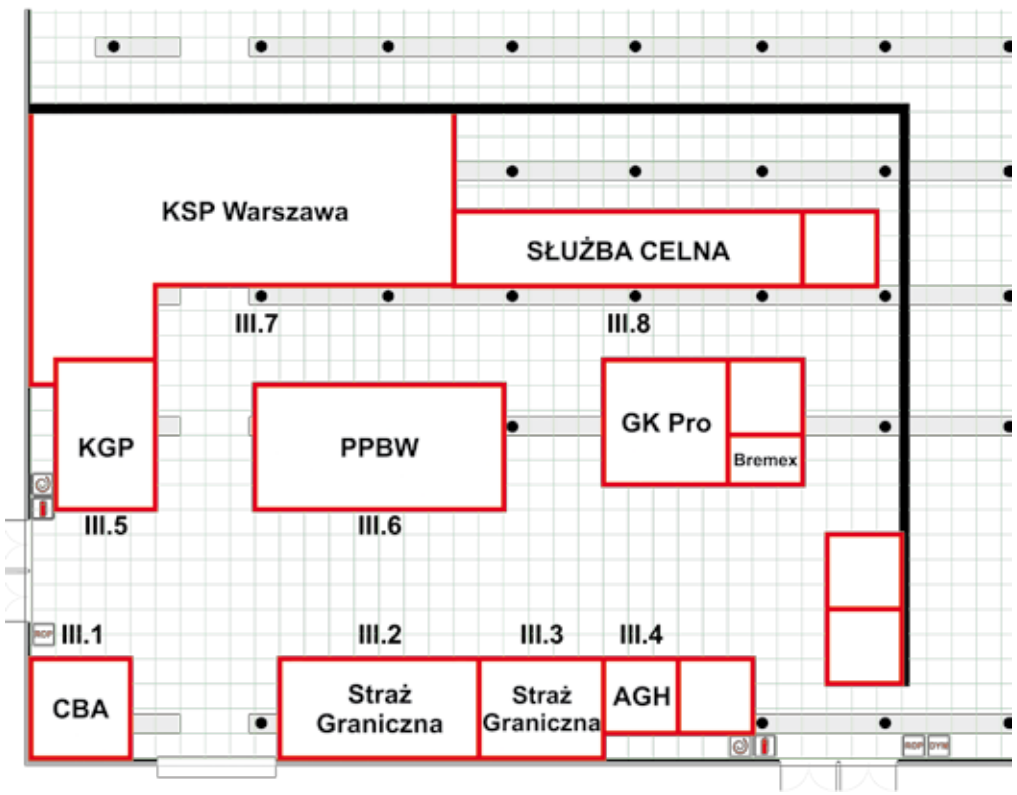
- Systemy identyfikacji zagrożeń,
- Systemy identyfikacji osób podejrzanych, poszukiwanych i niepożądanych,
- Systemy zabezpieczające obszary chronione,
- Systemy wizualizacji i analizy informacji w dostępie do obiektu.

14.00 Pokazy dynamiczne firmy PIAP: „Możliwości jezdne i operacyjne robotów: PIAP-SCOUT, TRM i IBIS”.

10.00-16.00 Ekspozycja produktów zgłoszonych do Programu „Supernowoczesny 2011”.

10.00-16.00 Ekspozycja specjalna Polskiej Platformy Technologicznej Bezpieczeństwa Wewnętrznego
- zaprezentowane zostaną stworzone w ramach programów badawczych wybrane produkty
- narzędzia pracy policyjnej.





Lista wystawców

3i-MIND II.8; AGTES II.34; AGUSTAWESTLAND II.16; AKADEMIA GÓRNICZO-HUTNICZA, KATEDRA ROBOTYKI I MECHATRONIKI II.38; AKSEL II.18; ATDI II.5; AUDIOPRO II.8; CENZIN II.8; CeoTronics II.2; CONDOR S.A. INDUSTRIA QUIMICA II.21; CT-VIDEO Lutherstadt Eisleben, Germany II.1; DALES RADIOKOMUNIKACJA II.2; ELEKTRA S.I. Zakłady ELEKTROMECHANICZNE II.6; ELEKTRIT II.11; ELVYS II.27; FABRYKA AMUNICJI MYŚLIWSKIEJ FAM-PIONK II.8; ; HOLSTERS HPE POLSKA II.22; IBCOL POLSKA II.21; ICOM POLSKA II.24; IGB, BAŁTYCKA INSTYTUCJA GOSPODARKI BUDŻETOWEJ „BALTICA” II.31 ; IGB, MAZOWIECKA INSTYTUCJA GOSPODARKI BUDŻETOWEJ MAZOVIA II.31; IGB, PODKARPACKA INSTYTUCJA GOSPODARKI BUDŻETOWEJ „CARPATIA” II.31; IGB, PODLASKA INSTYTUCJA GOSPODARKI BUDŻETOWEJ „BIELIK” II.31; IGB, ZACHODNIA INSTYTUCJA GOSPODARKI BUDŻETOWEJ „PIAST” II.31; INTRASOFTTSI II.12; KALIBER II.25; KRONOS POLSKA, S. PIELA I B. DRYJA II.15; MACTRONIC MOCEK I SP-KA II.26; MAGNUM-X, DOM WYDAWNICZY II.39; MARTES SPORT II.22; MCX TELECOM II.4; MEDIARECOVERY II.3; MICRO SYSTEMATION AB II.3; NETLINE COMMUNICATIONS TECHNOLOGIES (NCT) II.8; OLYMPUS POLSKA II.36; PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ODZIEŻOWE W SIERADZU II.31; PCB SERVICE II.14; PIMCO II.30; ; POLLDA II.37; POLONIA CUP II.10; PROFI-ELEKTRO, PIOTR GORGOLEWSKI & MARIUSZ GOŚCINIĄK II.7; PROTECOP S.A.S. II.21; PROTECTOR POLSKA II.28; RAYTECH, PIOTR KASPRZYCKI II.29; ROHDE & SCHWARZ OSTERREICH, PRZEDSTAWICIELSTWO W POLSCE II.9; SEPURA PLC II.24; SILENTTECHNICAL II.32; SRS POLSKA II.24; TRANSCOM INTERNATIONAL, S. ŚLEZIAK, W. FILIPOW II.13; UMO TECHNOLOGIE MILITARNE I POLICYJNE II.23; UNITRONEX POLAND II.33; VANTORO II.35; WASKO II.19;

3M POLAND I.14; AEP NETWORKS I.49; AMZ KUTNO I.31/T-3; ARLEN TEXTILE GROUP I.45; ASTRA CONCEPT I.38; A-T SOLUTIONS INC. I.42;; BEES-POL I.25; BIBUS MENOS I.4; BUMAR I.11/T-2; CONSORTIA I.23; CROSS MATCH TECHNOLOGIES I.50; DAVE I.1; DEFENDEC I.42; DGT I.32; DSM DYNEEMA I.9; DÜRR NDT I.25; EADS POLSKA (DZIAŁ CASSIDIAN SYSTEMS) I.33; ENIGMA, SYSTEMY OCHRONY INFORMACJI I.29; ESRI POLSKA I.54; ETRONIKA I.53; FEDERAL SIGNAL VAMA I.13; ; FILMAR FACTORY I.36; GAJA, MAŁGORZATA GANCARCZYK I.35; GALASKÓR I.2; GAMET - MAREK GAJEWSKI, RZEDSIĘBIORSTWO WYTWÓRCZE I.10; GATSOMETER B.V. I.18; INSTITUT DR. FOERSTER I.25; INSTYTUT BADAWCZY DRÓG I MOSTÓW I.47; INSTYTUT TECHNICZNY WOJSK LOTNICZYCH I.25; ISM EUROCENTER I.5; JAKUSZ SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ BANKOWYCH , BOGDAN Janusz I.42; JENOPTIK ROBOT I.27; KONCEPT-L I.15; KONSMETAL ALIANS I.22; KRAJOWE STOWARZYSZENIE OCHRONY INFORMACJI NIEJAWNYCH I.44; LIFOR I.27;

LIND ELECTRONICS INC. I.28; MAW TELECOM SRP I.17/T-4; NETIA I.6; NETLINE GROUP I.52; NEUROSOFT I.47; PANASONIC MARKETING EUROPE, Oddział w Polsce PANASONIC COMPUTER PRODUCTS EUROPE I.28; PANORAMA-ANTENNAS I.19; PIOMAR ŚRODOWISKA DLA ELEKTRONIKI, KNÜRR AG W POLSCE I.51; POLICJA 997 – MIESIĘCZNIK KOMENDY GŁÓWNEJ POLICJI I.8; POLKOMTEL I.30; POLSKA IZBA PRODUCENTÓW NA RZECZ OBRONNOŚCI KRAJU I.25; PRZEMYSŁOWY INSTYTUT AUTOMATYKI I POMIARÓW (PIAP) I.40; RADIOPARTNERS I.24; RADMOR I.39; SILTEC I.21; SPÓŁDZIELNIA PRACY WYROBÓW SKÓRZANYCH IM. JANA KILIŃSKIEGO I.16; STAG GROUP I.37; SUSPECT DETECTION SYSTEMS LTD. (SDS) I.37; TARMAX I.48; TRAJET I.20; TRANSACTOR I.26; TRANSMED I.13; TTCOMM I.43; UNICOM I.7; VITRONIC DR.-ING. STEIN BILDVERARBEITUNGSSYSTEME I.12; VOLTA I.3; W.L. GORE & ASSOCIATES POLSKA I.34; WB ELECTRONICS I.41; WOJSKOWY INSTYTUT WYDAWNICZY I.46;

4SHOOTER III.33; ADT ADVANCED DEFENSE TECHNOLOGIES INC III.20; AGENCJA LOTNICZA ALTAIR III.6; AKCESORIA MYŚLIWSKIE III.19; BELLONA III.2; BMW SMORAWIŃSKI III.25; BONOWI GESELLSCHAFT FÜR SICHERHEIT III.15; BOSSG TECHNOLOGY RESEARCH CORPORATION III.31; BRUNOX - K.T.J. KOLOR III.29; CENREX III.24; CONCEPT III.26; EMJOT III.12; EPA SRT III.13; EVEREST POLSKA III.23; FIAT AUTO POLAND III.27; HARTMANN TRESORE POLSKA III.10; HELIKON-TEX, GRZEGORZ MIESZCZAK III.1 IMS-GRIFFIN III.26; INTER CARS III.9; JMD DANIEL TECHNOLOGIE III.32; KAGERO PUBLISHING III.7; KULCZYK TRADEX III.17; LACROIX DEFENCE&SECURITY III.14; MEHLER VARIO SYSTEM II.21; MORATEX INSTYTUT TECHNOLOGII BEZPIECZEŃSTWA III.3; OCHRONA MIENIA I INFORMACJI, WYDAWNICTWO EUROMEDIA III.5; PHU TOGO III.16; POLMOTOR III.30; R&D CONSULTING, PRZEMYSŁAW SZTUKIERT III.11; REDTRONIC LIMITEM III.18; RWS CETUS, RAFAŁ SAFADER III.28; SKARG III.22; SIEPEL S.A.S. III.21; SPECIAL OPS, OFICYNA WYDAWNICZA MEDIUM III.8; URC SYSTEMS III.4;

AKADEMIA GÓRNICZO-HUTNICZA, KATEDRA INFORMATYKI, GRUPA INTELIGENTNYCH SYSTEMÓW INFORMACYJNYCH III.4 HALA III; CASE-PACK III.11/ HALA III; CENTRALNE BIURO ANTYKORUPCYJNE III.1/HALA III; GK PROFESSIONAL III.9/Hala III KOMENDA GŁÓWNA POLICJI, BIURO LOGISTYKI POLICJI III.5/HALA III; KOMENDA STOŁECZNA POLICJI III.7 HALA III/T-1; LUBAWA T-5; POLSKA PLATFORMA BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO III.6/HALA III; SEGWAY POLSKA – BREMEX III.10/Hala III; SŁUŻBA CELNA, MINISTERSTWO FINANSÓW III.8/ Hala III; STRAŻ GRANICZNA III.2, III.3/HALA 3; ZESZUTA T-5;

Bezpiecznie na stołecznych torach

Spółka Tramwaje Warszawskie przewozi rocznie ponad 250 mln pasażerów. Dużą wagę przykładamy do bezpieczeństwa naszych pasażerów i wszystkich uczestników ruchu drogowego.

W 2009 r. Tramwaje Warszawskie Sp z o.o postawiła przeciwdziałać niekorzystnej tendencji wzrostu liczby wypadków, ponieważ za ponad 80 % wypadków z udziałem tramwajów odpowiadają piesi i kierowcy samochodów.

Zarząd Spółki zdecydował o przeprowadzeniu kampanii społecznej na temat bezpieczeństwa pod tytułem „Bądźmy Razem Bezpieczni”. Kampania ruszyła 6 maja 2009 r. i okazała się jedną z największych kampanii społecznych w Warszawie. „Pod koniec 2009 r. uruchomiliśmy kolejną kampanię społeczno – edukacyjną: *Warszawska Linia Edukacyjna – tym razem adresowaną do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych*” – **mówi Krzysztof Karos Prezes Spółki Tramwaje Warszawskie.**

Duży sukces tych kampanii spowodował, że w 2010 r. kontynuowaliśmy te działania uruchamiając kolejne dwie edycje.



„Bądźmy Razem Bezpieczni” Edukować i ostrzegać (I edycja 2009 r., II edycja 2010 r.)

Celem kampanii „Bądźmy Razem Bezpieczni” jest zmniejszenie liczby tragicznych wypadków z udziałem pieszych i samochodów oraz uświadomienie wszystkich użytkowników ruchu drogowego o zagrożeniach jakie niosą za sobą nieuwaga oraz wymuszanie pierwszeństwa na drodze.

W dniu konferencji inauguracyjnej I edycji kampanii



przygotowane zostały warsztaty edukacyjne dla najmłodszych w zakresie bezpieczeństwa na drodze.

W trzech tramwajach: dwóch zabytkowych i jednym współczesnym, odbywały się prelekcje pracowników z Komendy Stołecznej Policji i Nadzoru



Ruchu Tramwajów Warszawskich, którzy wyjaśniali zasady ruchu drogowego najmłodszym warszawiakom. Dzieci były zainteresowane wykładami a ich opiekunowie wyrazili chęć udziału w kolej-



nych tego typu prelekcjach. Największe zainteresowanie wywołała symulacja zderzenia tramwaju z samochodem. Tramwaj jadący z prędkością 25 km/h całkowicie zmiął samochód. Po zderzeniu zaprezentowano szybkość i rodzaj działań podejmowanych przez: Komendę Stołeczną Policji, Straż Pożarną, Nadzór Ruchu TW, Pogotowie Energetyczne TW oraz Ratowników Medycznych.

szkół podstawowych i gimnazjalnych pt. „Warszawska Linia Edukacyjna”. Celem kampanii jest poszerzenie wiedzy na temat zasad bezpiecznego i kulturalnego podróżowania, a także przeprowadzenie warsztatów z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Organizatorami kampanii są: Spółka Tramwaje Warszawskie, Komenda Stołeczna Policji, Warszawska Grupa Wysokościowa s12 i Zarząd



Warszawska Linia Edukacyjna (I edycja 2009/10, II edycja 2010/11)

W grudniu 2009 roku ruszyliśmy z kolejną kampanią, tym razem edukacyjną, adresowaną do uczniów

Transportu Miejskiego. Honorowy patronat nad kampanią objęła Prezydent m.st. Warszawy – Hanna Gronkiewicz-Waltz.

Zadania kampanii

Warszawska Linia Edukacyjna to edukacja młodzieży szkolnej w nietypowych warunkach – w tramwaju. W każdy piątek roku szkolnego 2010/11 przypominamy, uczymy, pokazujemy zasady bezpiecznej podróży oraz udzielania pierwszej pomocy.

Każdy uczestnik otrzymuje kamizelkę odbłaskową i poradnik o zasadach bezpiecznej podróży. Praktyczną część zajęć prowadzą policjanci z KSP, pracownicy Nadzoru Ruchu TW, zaś pokaz udzielania pierwszej pomocy – ratownicy medyczni z WGWS12. Reakcje uczniów na taką formę edukacji są entuzjastyczne.

(T.K.)



Nie warto ryzykować . . .

Jesienią ubiegłego roku Biuro Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy wyszło z inicjatywą realizacji projektu edukacyjnego dla młodzieży gimnazjalnej pt. „Nie warto ryzykować”.



Przy współpracy z Wydziałem Komunikacji Społecznej Komendy Stołecznej Policji powstał film, a scenariusze do niego zostały napisane przez profesjonalnego scenarzystę na podstawie konsultacji z pedagogiem ulicznym, pracownikiem Mazowieckiego Kuratorium Oświaty i Ośrodka Rozwo-

ju Edukacji, policjantami zajmującymi się pracą z dziećmi oraz na podstawie danych policyjnych o najczęściej notowanych czynach karalnych z udziałem nieletnich w kraju. Dialogi natomiast były doszlifowywane przez młodych aktorów tak, aby były podobne do rozmów, jakie prowadzi młodzież.

Film był konsultowany przez Kuratorium Oświaty oraz posiada rekomendację Biura Edukacji. Uroczysta premiera miała miejsce w Warszawie, w kinie Muranów, dnia 20 stycznia 2011 r.

Odtwórcom głównych ról, uczniom z CXIX Liceum Ogólnokształcącego im. Jacka Kuronia w Warszawie, upominki za udział w projekcie wręczyli m.in. **Dyrektor Biura Bezpieczeństwa, Ewa Gawor, Zastępca Prezydent Warszawy, Włodzimierz Paszyński oraz Zastępca Komendanta Stołecznej Policji, insp. Robert Kukielka.**



Film ten składa się z trzech, dwunastominutowych części, tj.

- „Cyberprzemoc”,
- „Kradzież”,
- „Ryzykowny napój”.

Każda przedstawia inną sytuację, można by rzec,



z życia wziętą. Żadna z nich nie posiada zakończenia, a wszystko po to, aby sprowokować dyskusję. Ważnym aspektem jest to, że młodzież gra dla młodzieży, a sam film ma być pomocą dydaktyczną promującą bezpieczne zachowania.

- Nie chcemy młodym ludziom niczego nakazywać, czy zakazywać. Nie chcemy tymi filmami straszyć. Chcemy natomiast wskazać problem oraz pokazać, jak nie zostać ofiarą przestępstwa – powiedziała Ewa Gawor.



Filmy te mają na celu przedstawienie uczniom problemów wynikających z zachowań w przedstawionych scenach. Mają uświadomić wszelkie konsekwencje prawne i moralne w przypadku popełnienia czynów karalnych, a także w pewnym stopniu wykształcić w nich umiejętności właściwe-



go i szybkiego reagowania na zagrożenia.

- Młodzież musi mieć świadomość konsekwencji swoich czynów. Musi być świadoma tego, że nie pozostanie bezkarna – dodała Dyrektor Biura Bezpieczeństwa.

Podczas briefingu prasowego Ewa Gawor zwróciła uwagę na to, że angażując się w różnego rodzaju przestępstwa i wykroczenia, młodzi ludzie krzyw-



dzą nie tylko innych, ale i samych siebie, bowiem konflikt z prawem w młodości może bardzo zawążyć na ich przyszłości, gdyż w niektórych zawodach takich jak np. policjant, czy adwokat, wymagana jest niekaralność.

- Dorośli powinni zrobić wszystko, aby pomóc młodzieży w podjęciu właściwych decyzji i dokonywaniu właściwych wyborów – powiedziała Ewa Gawor.

Film „Nie warto ryzykować” trafił do warszawskich szkół w celu wykorzystania go w zajęciach lekcyjnych, ale jego inauguracja odbiła się echem wśród placówek edukacyjnych w całej Polsce.

Biuro Bezpieczeństwa nie zamierza na tym poprzestać. W planach ma już realizację kolejnych projektów filmowych, m.in. o kibicach, przemocy rówieśniczej w szkole oraz środkach uzależniających.

Dyrektor Gawor nie ukrywa, że chce, aby filmy



te powstały jeszcze w tym roku. Czekamy więc z niecierpliwością na dalsze, równie wspaniałe projekty.

Karina Pohoska

Czysta przyjemność...

...móc pracować w uporządkowanych i wysprzątanym pomieszczeniach. Nikt nie zaprzeczy, że ład w naszym otoczeniu korzystanie wpływa na komfort pracy. Kalendarzowa wiosna już się rozpoczęła, czas na wiosenne porządki. Zaglądamy jak radzą sobie z tym panie sprzątające w komendzie stołecznej.

3 panie na piętro

W niebieskich firmowych strojach uwijają się jak mrówki od wczesnych godzin rannych. Widać je krzątające się po korytarzach i pokojach służbowych. Do dyspozycji nie mają już tylko miotel i ścierek. W pełni wyposażone zestawy do sprzątania pomagają im w codziennej pracy i ułatwiają porządkowanie dużych powierzchni.



Zestawy do sprzątania ułatwiają pracę

Nawet nie trzeba moczyć rąk. Biorąc jednak pod uwagę liczbę metrów kwadratowych, które muszą doprowadzić do ładnego można powiedzieć, że pracy jest w bród. Sprzątaniem gmachu komendy zajmuje się 18 pań, ale były lata, kiedy było ich 36.

Na jedną osobę przypada dziennie 50 pomieszczeń. W czasie zastępstwa z powodu choroby czy urlopu powierzchnia do uprzątnięcia wzrasta. Potrafią jednak wzajemnie się wspierać i pomagać.

- *Lubię swoją pracę. Po prostu zawód, jak każdy inny* – mówi **Regina Kozłowska**, pracująca w „stołecznej” od 18 lat.



We dwie łatwiej i szybciej

Ochrona danych przede wszystkim

- *W koszach – co podkreślały wszystkie panie - nie znajdujemy żadnych dokumentów. – Bezwzględnie jest zachowana procedura niszczenia dokumentów. Wynosimy górę ścinków z niszczarek, ale nie natknęliśmy się na ważne papiery –* mówi **Mieczysława Wojtyńska**. Nawet teczki są podarte na kawałki.

Zrozumienie pomaga

W komendzie stołecznej sprzątanie pomieszczeń odbywa się w godzinach pracy. Wszyscy się już przyzwyczaili do tego, że trzeba na chwilę przerwać swoje zajęcia, przesunąć krzesło, pozwolić wyschnąć podłodze. – *Znamy już indywidualne przyzwyczajenia pracowników – tłumaczy Wanda Gańko z najdłuższym, bo 22-letnim stażem w „stołecznej” - Jedni życzą sobie sprzątać biurko, inni wolą robić to samodzielnie. Wszystko to rzecz wyuczucia, dostosowania się do sytuacji. Nie możemy przecież wkroczyć do pokoju z mopem, gdzie trwa ważne spotkanie czy przesłuchanie. Staramy się nie przeszkadzać, ale jednocześnie wykonać swoje obowiązki. Żartujemy, że jesteśmy w stanie wyprosić z gabinetu każdego naczelnika.*



Ostrożnie z eksponatami

Dyskrecja przede wszystkim

W tym zawodzie liczy się przede wszystkim dyskrecja. – *Usłyszałam kiedyś, że dobra sprzątaczką – zwierza się pani Wanda – nie zawsze wszystko słyszy i nie zawsze wszystko widzi. Ta zasada pozwoliła mi przepracować tu wiele lat.*

Przeciętna pensja nie przekracza tysiąca złotych. Niektóre panie dorabiają w ten sposób do emerytury, ale dla większości to jedyne źródło utrzymania. Wszystkie panie podkreślały zgodnie, że pomimo wszystko lubią swoje zajęcie i wiele z nich nie zamieniłaby je na inną profesję.

Liczy się partnerstwo

Panie Wanda i Mieczysława pracują razem od ponad 10 lat. Potrafią wspaniale się uzupełniać i sprawnie rozkładać pracę.

Przyglądam się jak cichutko pukają do gabinetów. – *Można?* – pytają. – *Nie? Ależ oczywiście – mówią ze zrozumieniem. – Posprzątam jutro. Dziś jedynie zabierzemy odpadki.*

Z każdym mijanym pokojem duży czarny worek szybko wypełnia się po brzegi. Niektórzy opuszczają na chwilę swoje pokoje. Sprawdzają czy podłoga

już wyschła i wracają do pracy. Niekiedy sprawy są na tyle pilne, że niestety trzeba błyskawicznie powrócić na swoje miejsce.



Wszystko dla naszego komfortu

Wszystkie prace porządkowe są wykonywane z myślą, aby zapewnić nam optymalne warunki do pracy. W uporządkowanym otoczeniu łatwiej chwycić myśl i podejmować decyzje. Zwolennicy filozofii feng shui wierzą, że tam gromadzi się dobra energia. Może warto zatem wpuścić do swojego „biurkowego” otoczenia nieco wiosny?

Elżbieta Sandecka-Pultowicz



Stołeczny Magazyn Policyjny - miesięcznik
Adres redakcji: ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa
e-mail: ksp.redakcja@policja.waw.pl
Telefon: (22) 603-88-04; (22) 603-88-03
Redaktor naczelny: nadkom. Marcin Szyndler
e-mail: wks@policja.waw.pl
Telefon: (22) 603-76-76; (22) 603-68-86

Współwydawca: Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie
Adres: ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 111, 12-100 Szczytno



Fundacja Wsparcia Policjantów

www.fundacja-nszpz.pl



**Pomóż sobie i swoim bliskim
Przekaz 1% swojego podatku.**

Fundacja Wsparcia Policjantów
jest Organizacją Pożytku Publicznego
(KRS: 0000296182),

umożliwia podatnikom przekazanie na jej rzecz
jednego procenta podatku dochodowego

Cele i zasady działania Fundacji

- Ochrona policjantów i ich rodzin oraz rencistów i emerytów przed obniżeniem poziomu życia.
- Ochrona praw policjantów. Wpływ na politykę kształtowania korzystnych warunków służby i płacy oraz innych świadczeń na rzecz policjantów.
- Ochrona interesów zdrowotnych policjantów, emerytów, rencistów policji oraz ich rodzin.
- Realizowanie przedsięwzięć zmierzających do zaspokojenia mieszkaniowych potrzeb policjantów.
- Zapewnienie wypoczynku po pracy, uprawiania kultury fizycznej i kolonii dla dzieci.
- Zapewnienie właściwych świadczeń chorobowych i emerytalno-rentowych.
- Działania na rzecz ochrony zawodowych i socjalnych interesów policjantów, emerytów, rencistów oraz ich rodzin.

Fundacja nie prowadzi działalności gospodarczej korzystając z pomocy sponsorów.

Działalność Fundacji opiera się w całości na woltariacie i społecznym zaangażowaniu policjantów emerytów.

H. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP) Należy podać nazwę OPP, numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS) oraz wysokość kwoty dla OPP.

124. Nazwa OPP	FUNDACJA WSPARCIA POLICJANTÓW		126.
125. Numer KRS	0000296182	Wnioskowana kwota <small>Kwota z poz. 129 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 120, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.</small>	zł gr

I. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE

W poz. 127 można podać m.in. dane ułatwiające kontakt z podatnikiem, w poz. 128 cel szczegółowy 1% oraz poprzez zaznaczenie kwadratu w poz. 129 wyrazić zgodę na przekazanie OPP danych, o których mowa w art.45c ust.5 ustawy, tj. imienia, nazwiska, adresu oraz wysokości kwoty z poz. 126.

127.	
128.	129. Wyrażam zgodę <input type="checkbox"/>

Na planie filmu „Nie warto ryzykować”

Mamy przyjemność zaprezentować Państwu zdjęcia z planu filmu edukacyjnego dla młodzieży gimnazjalnej „Nie warto ryzykować”, film powstał przy udziale Komendy Stołecznej Policji.

